



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czestochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 06 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pettiwv jednoszpaltowy na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobne po 10 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 - 2 po poł. Reklamę nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Teatr PARYSKI
ul. P. Marii 19.

Wielki koncert

ze współudziałem:
Józefa Węgrzynsa (deklamacja)
Ady Makow (spiew)
Zofii Makow (fortepian)

odbędzie się w piątek dn. 9 Listopada r. b.
Bilety do nabycia w cukierni Jackowskiego a w dzień koncertu w kasie teatru.
Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

POLACY!

Po złożeniu uroczystej przysięgi w królewskiej katedrze Św. Jana obejmujemy za zgodą obu Wielkich Monarchów najwyższą władzę w Królestwie Polskiem.

Przysięgliśmy Bogu Wszchemogącemu w Trójcy Św. Jedynemu i Narodowi Polskiemu, iż sprawować będziemy rządy dla dobra powszechnego, ugruntowania potęgi, niepodległości, sławy, wolności i szczęścia Ojczyzny Polskiej, dla zachowania spokoju i zgody między obywatelami kraju

Przez objęcie władzy stajemy na czele pracy, od której w znacznej mierze zależą dzisiejsze i przyszłe losy kraju. Chcemy prowadzić naród ku jego państwowej niepodległości na podstawie aktów, wydanych przez Monarchów obu Mocarstw Centralnych w pamiętnych dniach 5 go listopada 1916 roku i 12 go września 1917 roku. Te doniosłe akty otwierają Polsce drogę od 120 lat zamkniętą. Na tym gruncie stajemy z lojalnością, godną powagi i wielkości dziejowej chwili, godną dobrej sławy polskiego imienia. Mamy budować podwaliny pod niepodległe i potężne Państwo Polskie z mocnym rządem, z Sejmem i własną siłą zbrojną. Takiego państwa wymagają: nasza przeszłość i to znaczenie, które w przyszłym układzie państw europejskich Polska mieć powinna. Zdajemy sobie sprawę, że tą samą ręką budującą musimy jednocześnie ocierać łzy, goić rany, naprawiać krzywdy, odwracać głód i niedolę, wywołaną przez obecną wojnę.

Ufni w pomoc Bożą, pokładamy wiarę naszą w siłę twórczej narodu. Naród polski w chwilach najtrudniejszych zdumiewał świat swoim mężstwem, czego żywym podczas tej wojny dowodem są nasze Legiony w walkach bohaterskich za polską sprawę; zdumiewał zarówno umiejętnością powołania do życia tych czynników państwowych, które stanowiąc powinny o zdrowiu i o pomyślnym rozwoju Narodu. Tym czynnikiem, z doby Konstytucji 3-go maja, z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, oraz późniejszych lat nieszczęsnych, zawdzięczamy, iż w stuletniej niewoli nie zatraciliśmy czystości ducha narodowego i obecnie, gdy godzina sprawiedliwości wybija, stajemy wobec całego świata zbrojni w niewzruszone prawo do niepodległego bytu.

Do tej siły twórczej całego Narodu odwołujemy się w tej chwili. Wstępujemy w ślady przodków, pomni na naszą wierność Kościołowi katolickiemu, pomni też na tolerancję, jaka była zawsze właściwą duchowi polskiego. Niechaj z idei demokratycznej, która coraz głębiej przenika społeczeństwo polskie, powstanie jeden ogólny, wielki czyn współludzki w budowie Państwa Polskiego, niechaj nie zrażają trudności walki, bez której tak wielkie dzieło do skutku dojść nie może, a raczej niech świadomość jej zdwoi siłę, aby ich stało na nadludzkie zmaganie, niechaj w każdej polskiej piersi zatęgni gorące nieprzeparte pragnienie dołożenia swej cegły do silnych murów gmachu o czystego.

Ufajmy, bądźmy mężni duchem i ciałem.

POLACY!

Wzywamy Was wszystkich bez różnicy wieku, stanu i wyznania, wzywamy Was w imię dobra Ojczyzny do wytrwania i karności, do czynnego poparcia Rady Regencyjnej oraz Rządu i Rady Stanu, jako poprzednika Sejmu Polskiego; wzywamy Cię Ludu Polski, pracujący od wieków na naszej roli: uznożony w fabrykach, w wazylatach i kopalniach, do gromadnej pracy dla umiłowanej Polski.

Wspólnej polskiej pracy błogosławi Bóg.

† *Aleksander Kakowski Arcybiskup.*

Józef Ostrowski.

Zdzisław ks. Lubomirski.

Warszawa, 27-go października 1917-go roku.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 6 listopada:

Zachodni plac boju.

We Flandrii wskutek mglistej pogody działalność artyleryjska dopiero pod wieczór stała się ożywiona, przebiegała w nizinie Izery, gdzie w no-

oy, oraz na terenie bojowym między lasem Houthoult a kanałem Comines-Ypres operował energiczny ogień przeskodowy. Wielokrotnie ruszały naprzód angielskie oddziały wywiadowe. Odparto je wszędzie.

Wśród innych armii działalność bojowa była wskutek mgły naogół nieznaczna.

Wschodni plac boju.

Zadnych istotnych wydarzeń.

Front macedoński.

Po kilkudniowym silnym przygotowaniu ogniom, które trwało do dnia wczorajszego, bataliony angielskie natarły między Wardarem a jeziorem Doiran, na południe od Stejanowa. Bezsukcesyjny szturm ich zahamował się z wielkimi stratami przed stanowiskami bułgarskimi.

Włoski teren walk.

Niemieckie i austriacko-węgierskie dywizje wywalczyły przejście przez środkową Tagliamento i posuwają się naprzód.

Po bitym brygadam włoskim zabrano przeszło 6000 jeńców i pewną ilość dział.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Najświeższy

Komunikat austriacki.

WIEN. Z głównej kwatery prasowej donoszą 5 bm. w południe: Austro-węgierskie i niemieckie wojska przekroczyły już średni bieg rzeki Tagliamento.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 5 listopada:

Front włoski.

Nad rzeką Tagliamento podjęto walkę na nowo. Austro-węgierskie i niemieckie dywizje wymusiły sobie przeprawę przez średni bieg Tagliamento i wśród walk zyskują na terenie. Dywizje gen. Feliksa ks. Schwarzenberga, które od wczorajszego południa stoją na zachodnim brzegu rzeki, zyskały sobie szczególną zasługę przy powodzeniu uderzenia przez energiczny współdział.

Nieprzyjaciel stracił przeszło 6.000 ludzi w jeńcach i pewną liczbę armat.

Także i armja gen. pułk. Krobattina osiągnęła wszędzie postępy.

Wywiezienie cara do Ameryki?

KOPEHAGA 6 | 11. Oficjalny organ Rad robotniczo-żołnierskich „Izwiestja” donosi: W Petersburgu obiegła pogłoska: że członkowie misji amerykańskiej, która niedawno odwiedziła Rosję i przez Władystok pociągiem amerykańskim „Czerwonego Krzyża” wracała do Ameryki, wprowadzili cara wraz z rodziną z Tobolska i zawieźli ich do Ameryki. Rada robotniczo-żołnierska wysłała osobną komisję do Syberji, celem zbadania tej sprawy.

Rozruchy w Rosji wzrastają.

GENEWA 6 | 11. „Times” donosi z Petersburga: Milicja nie może utrzymać porządku w mieście. W niedzielę doszło wskutek tego do nowych tumultów w stolicy, przy czem wiele osób poranione i aresztowano. Z różnych stron Rosji donoszą, że

— tam ciągle anarchja. W wie-
miastach i wsiach zawieszono
stan oblężenia.

Zamordowanie ks. Sanguski w Rosji.

BERNO 6 | 11. Według telegram
z Zytomierza odbyły się poważne
rozruchy w dobrach polskiego ks.
Sanguski, który został zamorde-
wany.

General Bearer.

BERLIN 6 | 11. Ze Stuttgartu do-
noszą do „Vossische Ztg.” Dnia 28
października poległ podczas jazdy na
czołowe linie frontu wirtemberski
generał-porucznik, Albert Bearer, do-
wódca jednego z korpusów armji
niemieckiej. General Bearer był lat 60 i
odznaczył się niedawno podczas
wzięcia Rygi, za co otrzymał order
Pour le Merite.

Jęńcy włoscy.

WIEDEN 6 | 11. Z Lublany do-
noszą, że nadchodzą tam nieprzerwa-
nie pociągi z tysiącami jeńców. Sa-
mych oficerów przywieziono 1,300.
Będą oni internowani na zamku w
Gracu.

Flota angielska przed Piotro- gradem?

Z wyrazem zadowolenia przyjęto
w opinji rosyjskiej treść otwartego
listu Leonida Andrejewa do rządu
angielskiego, by ten ostatni wysłał
flotę wojenną przed Piotrogród i bro-
nił stolicy rosyjskiej do ostateczno-
ści. Lecz to musi nastąpić natych-
miast.

Chwila bieżąca.

— Według wiadomości pism pa-
ryskich, król Wiktor Emanuel po-
wrócił na front.

— Medjolański „Secolo” donosi z
Nowego Jorku: Znaczna część armji
amerykańskiej czyni przygotowania
do odjazdu na front włoski.

— Rzymska „Tribuna” donosi z
Londynu, że gabinet angielski podej-
muje w Petersburgu wszelkie możli-
we kroki, w celu poparcia akcji po-
mocniczej koalicji przez całą armję
rosyjską.

Londyński „Times” pisze: Wybór
Hertlinga jest tylko nowym posunię-
ciem szlachetnym w niemieckiej kam-
panji pokojowej.

„Morning Post” zamieścił nad ar-
tykułem o mianowaniu Hertlinga
nagłówki następujący: Tryumf więk-
szości parlamentarnej, ustępstwa dla
demokratów.

„Daily News” piszą, że przez
mianowanie Hertlinga zerwano w spo-
sób godny uwagi z przeszłością, po-
nieważ Hertling jest politykiem, nie
zaś bitwą krętą, a prócz tego jest ka-
techem—nie pruskim.

Co słychać nowego?

Wypadki we Włoszech prze- wieleką wojnę?

Z Paryża komunikują, iż „Temps”
przepowiada dalsze przewlekanie woj-
ny z powodu operacji nad Soczą. A-
meryka i Anglja miały oświadczyć,
że w żadnym razie nie pozwolą na
rozgrom militaryny Włoch.

Już dwa korpusy francuskie przewieziono na front włoski.

W „Corriere della Sera” zauważają,
iż z Francji przybyły w ostatnich
dniach już dwa korpusy wojskowe
francuskie. Są to wojska po części
tylko doborowe, zaś po części złożo-
ne z żołnierzy kolonialnych. Co głów-
nie zwraca uwagę, to ta okolicz-

ność, iż wojska te wyposażone są do-
statecznie w odpowiednią artylerję,
która jednak bardzo powoli może być
przetransportowana na miejsce swego
urządzenia.

Ofensywa na zachodzie potrwa przez całą zimę.

Według informacji londyńskich o-
świadczył amerykański minister woj-
ny Baker, iż ofensywa we Francji pro-
wadzona będzie bez przerwy przez
całą zimę Stany Zjeunoczone przy-
jęły za to podobno odpowiedzialność.

Cadorna zwała winę na poli- tyków włoskich.

Silne wrażenie wywarła w poli-
tycznych kołach włoskich treść naj-
nowszej oświadczenia generalissimi
musa Cadorna, który wszelką winę
i odpowiedzialność za poniesioną ka-
tastrofalną klęskę zwała na kierują-
cych polityków włoskich. Ci ostatni
bowiem systematycznie utrzymywali
cały kraj w przekonaniu, iż mocar-
stwa centralne są już skrajnie wy-
czerpane i nie rozporządzają żad-
nymi rezerwami wojskowymi więcej.
Wskutek zapewnień takich w armji
włoskiej ustalilo się przekonanie, że
można na froncie włoskim liczyć się
tylko ze stosunkowo słabym operem
nieprzyjacielskim.

O oficerów legjonowych.

W „Głosie Narodu” czytamy:

Wśród postulatów, jakie w spra-
wie legjonów podnosi kraj i jego re-
prezentacja, Koło polskie, na plan
bliski wysuwa się jedna kwestja ak-
tualna i wymagająca spiesznych za-
łatwienia. Idzie o oficerów legjono-
wych, którzy przenoszą się do c. i k.
armji.

Oficerem tym odbiera się szarże,
jakie mieli w legjonach, czyli degra-
duje się ich, pozbawiając stopni, któ-
re na polu walki zdobyli, a które na-
dała im naczelna komenda armji na
wniosek komendy legjonów.

Koło polskie ma domagać się,
aby szarże te były im przywrócone.
Nic słusniejszego na to. Pozbawia-
nie oficera rangi może nastąpić tyl-
ko po przeprowadzeniu dochodzeń
dyscyplinarnych i wogóle na jakiejś
podstawie.

Sam zamiar przeniesienia się do
innej formacji — jak w tym przy-
padku u oficerów, przechodzących z
polskiego korpusu posiłkowego do c.
i k. armji — nie może być chyba u-
ważany za taką podstawę, a już żad-
ną miarą nie może być za nią uzna-
ny bez dochodzenia i stwierdzenia u-
rzędowego, prostem rozstrzygnięciem
administracyjno wojskowym.

Koło polskie może być pewne, że
w tej sprawie ma za sobą poparcie
społeczeństwa, które będzie sprawę
pilnie śledziło.

KRONIKA.

Przegląd ochotników do wojs- ka polskiego.

Wódz Naczelny W. P. zgodził się
pismem № 12026 P. 5 z 19 | X 1917
na przegląd ochotników do Wojska
Polskiego, którzy gotowi są złożyć
przepisaną dla żołnierzy polskich
przysięgę. Zdolni do służby zatem
wcieleni zostaną natychmiast po
przełądzie do kursów wyszkolenia
piechoty. Przyjmowanie rekratów
do innych rodzajów broni na razie
nie jest przewidziane.

Przełąd w Częstochowie odbędzie
się 1 i 2 grudnia b. r.

W skład komisji przeglądowej w

Częstochowie wchodzi: 1) Przewo-
dniczący komisji, kap. Zerański, 2) le-
karz porucznik dr. Więckowski, 3)
lekarz wojskowy niemiecki, jako do-
radca, oraz 4) cywilny przedstawiciel
miejscowej ludności, jako mąż
zaufania, wyznaczony przez Najdo-
stojniejszą Radę Recencyjną. Perso-
nel pomocniczy, jak podoficerowie
kancelaryjni, podoficerowie sanitarni,
będzie dostarczony przez Wojsko
Polskie.

Wezwanie popisowych z Cz- stochowy.

Major Klettlinger wydał następu-
jące rozporządzenie:

Wszyscy poddani austro-węgier-
scy, urodzeni w latach 1866 do 1899
powinni się w czasie od dnia 5 do
10 listopada b. r. zgłosić ze swymi
wykazami cywilnymi i wojskowymi
w C. i K. Komendzie enklawy Jasna
Góra

Abya zapobiedz nieporozumieniom,
zwraca się na to uwagę, że powinni
się także ci zgłosić, którzy zostali ze
służby wojskowej edprawieni albo z
niej uwolnieni.

W ręce polskie.

Pisaliśmy niedawno w „Gońcu” i
wyróżaliśmy ubolewanie, że jedna z
większych posesji w śródmieściu, na-
leżąca oddawna do rodzin chrześciań-
skich, ma przejść w ręce żydowskie.

Obecnie z prawdziwą przyjemno-
ścią zaznaczyć musimy, iż słowa na-
sze nie pozostały bez echa, gdyż, jak
się dowiadujemy, kupno to nie do-
szło do skutku i wspomniana nieru-
chomość nabędzie w najbliższej już
przyszłości jeden z obywateli ziem-
skich z okolicy Częstochowy.

Z nastrojów chwili.

Jeden z niemieckich lekarzy utrzy-
muje, że trawienie i wymiana mate-
riji wśród zamożniejszej publiczności
odbwa się obecnie podczas wojny
bardziej prawidłowo, aniżeli przed
wojną.

Słuszność swego twierdzenia mo-
tywował następująco: na ogół ludzie
jadają mniej ciężkostrawnych potraw,
zwłaszcza że smaczna, lecz niestraw-
ną śmietaną, nie pijają tyle wódek
i likierów, jak dawniej, a przede-
wszystkiem więcej chodzą, ponieważ
brak oraz drożyzna dorozek zmusza
ludzi często do odbywania dalekich
marszów pieszych.

Słyszając podobne zdanie, że wzglę-
dny niedostatek wychodzi ludziom
na pożytek, mimowoli przychodzi na
myśl francuska margrabina de Creu-
zy, która twierdziła, że dlatego doży-
ła stu kilku lat, gdyż jakobini trzy-
mając ją w więzieniu na słomie i
przez rok z górą karmiąc ją prawie
tylko chlebem i wodą zahartowali i
odmłodzili w ten sposób jej orga-
nizm, rozpieszczony poprzednio i
przesycony dobrobytem.

Pięknie brzmią uwagi lekarza, na-
suwa się jednak zapytanie, czy le-
karz, który poczynił powyższe obser-
wacje, sam, w głębi duszy uznaje
pełną ich słuszność, a co ważniejsza,
czy odpowiednią kurację wstrzemię-
żliwości stosuje do własnej osoby.

10.000 mk. dla emerytów.

Stosownie do próby Magistratu m.
Częstochowy, Sejmik powiatowy przy-
znał zarządowi miejskiemu kredyt w
sumie mk. 10.000. celem udzielenia
zapomóg pozostającym bez środków
do życia i zamieszkałym w naszym
mieście emerytom.

Częstochowanie na studia do stolicy.

W dniach najbliższych już nastąpi
otwarcie wyższych uczelni w stolicy,
dokąd też podają młodzież ze wszy-
stkich zakątków Królestwa.

Z Częstochowy wyjechała już garstka studentów Uniwersytetu i Politechniki, jednakże fatalne warunki obecne pozwolą tylko nielicznym na wyjazd do Warszawy, dlatego też w porównaniu z rokiem ubiegłym z miasta naszego i okolicy wyjedzie mniejsza liczba młodzieży.

Wzrastające z dnia na dzień ceny produktów spożywczych uniemożliwia wielu studentom pobyt w stolicy, to też na stałe wyjeżdżają tylko synowie najzamożniejszych rodzin, bardzo zaś wielu, przeważnie słuchaczy prawa, zamierza udać się do Warszawy tylko na bardzo krótki okres czasu.

Z prasy częstochowskiej.

Do rzędu pism, wychodzących w Częstochowie, przybyło niedawno w małym nakładzie formacie wydawniczym pismem „Jedność”—dwutygodnik poświęcony kooperacji spożywców w Częstochowie i okolicy.

Już motto, umieszczane na czelu każdego numeru: „Z wiary naszej — wola nasza, z naszej woli czyn nasz będzie”, zaczerpnięte z poezji Z. Krasieńskiego, usposobia sympatycznie dla nowego organu każdego, w czyich się rękach znajdzie.

Zczytoby należy nowemu piśmie, by rozwijało się pomyślnie i rozszerzało swe cokolwiek za szczerze ramy.

40.000 mk. dla zniszczonych wsi w okolicy Częstochowy.

Sejmik powiatowy uchwalił na rok obrachunkowy 1918/19 dla poszkodowanych wsi zburzonych wskutek wypadków wojennych mk. 40.000 jako pożyczkę bezprocentową na odbudowę zagród.

Józef Węgrzyn w Częstochowie.

Ulubieniec stolicy, ceniony artysta scen warszawskich, Józef Węgrzyn, przybędzie do naszego miasta w piątek 9 b. m., a nie 12 b. m., jak głosiły pierwsze zawiadomienia i w towarzystwie Ady Makow utalentowanej śpiewaczki i Zofii Makow pianistki wystąpi na wielkim koncercie w teatrze Paryskim.

Koncert ze względu na wykonawców i program wokalnie-muzyczny, zgromadzi dobrą publiczność naszego miasta.

O melioracje rolne.

Z Częstochowy udadzą się do Warszawy dwie osoby dla uzyskania odpowiedniego wykszolenia w biurze robót publicznych i objęcia następnie stanowisk urzędników do spraw melioracji rolnych w częstochowskim urzędzie powiatowym.

Zebrań Stow. Kupców Polskich.

W niedzielę 11 b. m. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków Stow. Kupców Polskich w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 16.

Wieczór Olgi Desmond.

Program wieczoru tańców klasycznych Olgi Desmond, który odbędzie się d. 8 b. m. w sali teatru Paryskiego o godz. 7 i pół wiecz. zapowiada się nad wyraz imponująco, a mianowicie: Mozart—Menuet z symfonii Es-dur; Schulze — Już zabłysnął Maj; Chopin — Walc f-moll op. 69 nr. 1; Wieniawski—Mazurek; Delibes—Naila Walc; Geunod—Walc z Fausta; Haendel—Margo; Chopin—Nocturne — Andante.

Ten nader interesujący wieczór da nam niewątpliwie sporo wrażeń artystycznych i chwilę zapomnienia, przynosząc nas w nadziemskie krainy prawdziwej sztuki. Przypuszczając należy, że występ Olgi Desmond cieszyć się będzie u nas powodzeniem. Pozostałe bilety są do nabycia w księgarni F. Roinickiego.

Organizacja dyrektorów szkół.

W tych dniach odbyła się w stolicy narada dyrektorów szkół średnich wraz z przybyłymi z powincji, w sprawie utworzenia organizacji krajowej kierowników szkół średnich.

Nie zmieniają nazwisk.

Niedawno ukazała się w kilku pismach polskich wiadomość, że wielu żydów, których raz i niepolskie brzmienie ich nazwisk, zamierza wystąpić do Rady Regencyjnej o zezwolenie na zmianę nazwisk, brzmiących z obca na polskie.

W sprawie tej otrzymała „J. Wort” ze sfer asymilatorskich zapewnienie, że wiadomość ta niema żadnej podstawy.

„Przed wielu laty—pisze „J. Wort.”—panowała rzeczywiste tendencja taka wśród żydów asymilatorów i niektórzy z pośród nich ochrzcili się nawet wówczas. Obecnie jednak żaden z asymilatorów nie myśli o takim „przerabianiu się”.

O takse drożek.

Byłoby bardzo pożądanym aby odpowiednie władze częstochowskie wydały nową takse obowiązującą drożkarzy, gdyż obecnie niewiadomo ile płacić za kurs jazdy i zależy to jedynie od właściciela drożki, który wobec braku odpowiednich przepisów żąda ile zechce i ile się da wyciągnąć.

Drożyna futer.

W rozpoczynającym się obecnie sezonie na towary futrzane ujawnia się wielka drożyna tych artykułów. Przyczyną tego jest między innymi brak dowozu materiałów futrzanych, których w postaci surowców dostarczała głównie Rosja, wyprawa ich odbywała się przeważnie w Niemczech.

Kupcy posiadający zapasy kerzystają tedy z sytuacji i podwyższają ceny niebywale. Nawet stare od kilku lat noszone futra kosztują obecnie o 25 do 50 procent drożej, niż wtedy gdy je kupowano.

Ceny czapek karakułowych, kosztujących przed wojną 15—18 rb., obecnie wynoszą co najmniej 130 marek. Z powodu tak wygórowanych cen nabywców na towary futrzane jest bardzo mało nawet w porównaniu z rokiem zeszłym.

Zwiększył się natomiast pobyt na różne imitacje, przeważnie zaś skór króliczych.

Ile wydano obiadów.

W tygodniu od 22 do 28 ub. m. włącznie tanie kuchnie dla chrześcijan wydały ogółem 18494 obiadów w tej liczbie 18003 bezpłatnych.

Zapomogi R. O. m. Cz.

Rada Op. m. Częstochowy w czasie od 22 do 28 października u. r. udzieliła zapomogi 225 rodzinom na ogólną sumę 8098 mk.

Drogi okolicy.

Droga bita z Wanat do Kamienicy Polskiej będzie utrzymywana nadal kosztem powiatu częstochowskiego.

Chłopskie gusty.

Dzięki interesom, jakie na wojnie porobili wieśniacy stają się oni coraz pożądaną klientelą kupców częstochowskich.

Można ich też spotkać nierzadko w poczekalniach dentystów, a nawet w lepszych restauracjach.

Ostatnie miesiące poświęcili kmiotkowie meblowaniu swych apartamentów. Zwozili też na wies fotele, stoły, portjery, a czasem i fortepiany. Obecnie przyszła inna moda: jak nas informują kupcy, ochłopi poszukują ogni sztucznych i bengalskich, któ-

rymi urozmaicają sobie nudne na wsiach wiezory.

Niektórzy twierdzą, że tym sposobem chcą zastąpić oświecenie, o które dziś—zwłaszcza na wsiach—tak trudno.

Nici z papieru.

Jak słyhać, wkrótce mają być wyrabiane nici z papieru i celulozy, przeznaczone do szycia kapeluszy słomianych. Nici te na razie jeszcze zbyt słabe, ale postępująca z dnia na dzień technika zdoła przypuszczalnie temu wkrótce zaopiecz. Prawdopodobnie w najbliższych dniach uda się wynaleźć nici z papieru dostatecznie silne.

Ciemności egipskie na ulicy Jasnej.

Mieszkańcy ul. Jasnej, obecnie bardziej zaludnionej niż dawniej, skarżą nam się na nieoświecenie tej ulicy, na której, jak już jej nazwa wskazuje nie powinny panować ciemności.

Inne czasy.

Jeden z niedawno zamianowanych wyższych urzędników z pośród naszych adwokatów narzeka wobec znajomych, że ma za dużo roboty i jest zmęczonym.

Już jest zmęczonym, a to przecież początek pracy, gdyż sądy jeszcze nie są zawałone lukiem spraw! Co więc będzie później? Nie ulega wątpliwości, że spora liczba adwokatów, którzy sobie wyobraźali karierę sądową jako wygodny kawałek chleba, wycofa się z sądownictwa. Inteligencja polska Królestwa Polskiego miała w ostatnich latach czterdziestu najgorsze wzory biurokratyczne przed oczyma, bo urzędników rosyjskich.

Mamy przecież wrażenie, że ten i ów z nowych sędziów oraz urzędników polskich wybraźał sobie za idyllicznie rozmiar i napięcie czekającej go pracy. Rosja jest państwem półazjatyckim, w Azji nikt nie ceni czasu i wszystko może czekać, wszystko można odkładać z dnia na dzień. Polska musi być państwem europejskim i nowożytnym. W takim państwie każdy obywatel i urzędnik, musi pracować w tempie szybkim, energicznie, nie pozwalając na gromadzenie zaległości. Tę różnicę między Rosją a Polską musi uprzytomnić sobie każdy obywatel polski, który chce się poświęcić karierze urzędniczej.

Biurokracja polska musi przyjąć zasadę kupiecką, że czas — to pieniądź, w tym razie pieniądź państwa i narodu, czynnik, mnożący sumę dorobku ogólnego!

Zbliżka i zdaleka.

Drożyna wzrasta.

Z Sosnowca donoszą: Za funt herbaty żądają na mieście 60 — 65 mk., a funt marnego tytoniu kosztuje tylko 72 marki. Wobec takiej niesłychanej wprost drożyny bardzo wiele osób przestaje palić, a zamiast herbaty ludzie zaczynają pić kawę zbożową.

Rozmaitości.

Wymowa liczb.

Z 17 tysięcy nauczycieli i nauczycielek ludowych w Galicji do związku w 1918 r. należało 8805 (w tem nauczycieli 4207, nauczycielek 4098), zgrompowanych w 193 ogniskach, obecne ilość członków i członkiń wynosi 5116, w czem mężczyzn 1861, kobiet 3265, zrzeszonych w 119 ogniskach.

Jubileusz poetki.

Czesi obchodzą jubileusz 70-lecia urodzin swej największej poetki i najgorliwszej działaczki publicznej Elży

Krasnohorskiej. Jest to najwybitniejsza przedstawicielka na ziemiach czeskich starszej patriotycznej szkoły poetyckiej. Była ona jedną z najpiękniejszych tłumaczek na język czeski z poetów polskich okresu romantycznego i bezpośrednio poromantycznego. Jej tłumaczenia są wzorowe i bardzo wierne. Najlepsze z nich są czeskie wydania niektórych dzieł Mickiewicza, w szczególności zaś „Pana Tadeusza”.

Pobór wojskowy księży włoskich.

Pisma włoskie donoszą, że w ostatnich czasach rząd włoski powołał do wojska 30,000 księży świeckich i zakonnych. Cześć ich pełni funkcję w służbie sanitarnej.

Karty na żywność w Watykanie.

Jak się dowiaduje dziennik „Italia”, w Watykanie zaprowadzono karty na żywność. Ojciec św. razai też urządzić specjalną piekarnię dla 600 osób, mieszkających w gmachu Watykanu.

Ciekawe zabytki.

Wykopiska w Pompei prowadzą się skwapliwie nadal. W ostatnich czasach odkryte ciekawe zabytki,

zwłaszcza cały szereg domów patrycjuszowskich, które całkiem wyjątkowo mają po dwa piętra. Triclinium jednego z nich pokryte jest całkowicie greckimi i łacińskimi dystychami, sentencjami filozoficznymi, a nadto przepisami z dziedziny gastronomii i higieny.

Równocześnie znaleziono ciekawe i rzadkie zastawy stołowe, prawie wszystkie z bronzu.

Humor i Satyra.

Nadzwyczajna przyjemność.

— Nie, proszę pana, szkoda pańskiej fatygi. Nie ubezpieczę się na życie, bo przecież ja z tego po śmierci nie dostanę ani grosza.

— Ale niech pan sobie wyobrazi, co to będzie za nadzwyczajna przyjemność dla pańskiej żony gdy pana apopleksja trafi.

— Między przyjaciółkami.

— A ty czego płaczesz, Wandziuniu?
— Abo ten Zdzisiek zaraził się Paragwajem.

— Nie rozumiem...

— Zerwał ze mną wszelkie stosunki.

— OD SUCHOT —

umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypke, załegnięcie płuc**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — **suchotom.**

Najniezawodniejszym środkiem na wszelkie choroby płucne okazał się, podług opinii poważnych lekarzy

FAGOSOL.

Przy użyciu Fagosolu w krótkim już czasie ginie kaszel, wzrasta się apetyt i chory nabiera siła.

Sposób użycia przy każdym flakonku. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Znaleziony portfel zawierający paszport Stanekiego oraz różne kwity i gotówkę mk. 6 rb. 2 i 49 kop. bonami odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w „Gońcu”

W sobotę d. 3 | XI w nocy we wsi Cisie gm. Węglowice skradziono kloaz żrebną, karrą, 3-eh letnią, ktoby wiedział oos o niej, proszony jest o zawiadomienie za nagrodą Józefa Nejmana Wola Hankowska Gmnia Rędziny. 1011—

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od wtorku 6 do niedzieli 11 listopada r. b. włącznie.

RLEJNOTY MADONNY

Sensacyjny dramt w 6 dużych częściach w roli głównej słynny Robert Warwick 3-ci obraz Amerykańskiej serji Worlda.

NIEBYWAŁA SENSACJA!

Nad programi

NIEBYWAŁA SENSACJA!

Uroczyste wprowadzenie Rady Regencyjnej

Warszawa dnia 27-go Października 1917 roku.

Anons! w czwartek z powodu wynajęcia sali kinematograf czynny niebędzie w sobotę dnia 10 b. m. kinematograf czynny od godziny 4-iej popoł. do godziny 7 pół. wieczorem.

Dla dzieci wejście wzbronione.

Orkiestra koncertowa pod dyrykcją M. SZULCA. Szczegóły w programach i afiszach.

Lekarz Dentysta

Stefan Baryski

ul. Panny Marji Nr. 49

przjmuje od 10—1 i 3—7

Ceny przedwojenne.

Stróż potrzebny zaraz Szkolna 15. 999—

Zgubiono kwit lombardu kasy Poż. Oszcz. Nr. 33198 994—

Dom do sprzedania Rynek Wieluński 31. 993—

Karbid nadszedł do składu aptecznego Z. Orłowskiego ul. Panny Marji Nr. 29. 1007—

Potrzebny stróż do parku miejskiego Pensja 80 mk. miesięcznie przychodzić obznajomionym z robotami ogrodniemi lub gospodarzami do parku Staszycza do 8-iej rano. 1009—

Teatr „ODEON”

Program od środy 7 do poniedziałku 12 Listopada

Dziś niebywała sensacja!!

Zółty Paszport

Wielki, sensacyjny dramt w 6-ciu aktach, W roli głównej słynna Klara Joung. Treść osnuta na tle prześladowań i pogromów ludności żydowskiej przez były rząd carski w Rosji.

Akt 1-y: Lokaj-agentem ochrony. | Akt 2-i: Pogrom w Kijowie. | Akt 3-i: Żółty bilet.

Akt 4-y: W drodze do Ameryki. | Akt 5-ty: W New-Jorku. | Akt 6-ty: Ostatni Szantaż.

Pomimo bardzo kosztownej dzierżawy obrazu Ceny miejsc zwykłe.

Anons: W krótkce wystawimy najwybitniejsze arcydzieło filmowe roku bieżącego: **Najurochańsza z żon Macharadży** dramt indyjski, odznaczony 1-ą nagrodą na konkursie w Kopenhadze.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Alojzego Salzberga. — Szczegóły w programach.

ZAWIADOMIENIE.

Salon gorsetów „HYGIENA”

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po powrocie z Wiednia posiada najnowsze modele na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, biusthalterów satynowych, trykotowych i gumowych

gotowe gorsety od 15 Mk.

Sprzedam szafę rozbierną i stół Szkolna 15 m. 4 1008—

Dom do sprzedania składający się z 6-elu mieszkań przedpokoju spiżarki pralni i 4-oh komórek murowanych budowa solidna z cegły ogród owocowy wiadomość Ost. grosz ul. Krakowska 52 u Ferdynanda Szmidli. 1006—

Pokój nmeblowany Piękna 11. 1010—

Pissek do zabrania bez zapłaty z podwórka przy ulicy Dojazd Nr. 29 furankami, można i taczki 1005—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochońskiego